



Iława już bez czerwonych serc... Komentują miasto i TPD

data aktualizacji: 2025.03.29



Zniknęły iławskie metalowe serca, do których w celach charytatywnych zbierano plastikowe nakrętki - zwrócili nam uwagę Czytelnicy. Rzeczywiście - a wszystko przez „wąsate” nakrętki, jak nazywają je czasem media. Teraz przez unijną dyrektywę mają być fabrycznie przymocowane do opakowania.

„Wąsate nakrętki mogą zablokować charytatywne zbiórki, ale zakazu zbierania nie ma” - tak serwis prawo.pl pisał na ten temat niemal dokładnie rok temu.

Zakazu nie ma - ale nie ma też... sensu, tak ocenili sprawę w Urzędzie Miasta w Iławie. Okazuje się, że przez nowe przepisy plastikowych nakrętek nie ma już komu przekazać.

- Pojemniki zostały zdemontowane z powodu braku możliwości odbioru nakrętek - przekazał portalowi www.infoilawa.pl Grzegorz Frąckowiak z iławskiego ratusza. - Wpływ na to miała unijna dyrektywa w sprawie ograniczenia wpływu niektórych produktów z

tworzyw sztucznych na środowisko - dodał. - [...]
Uznano, iż od 1 lipca 2024 roku wszystkie nakrętki plastikowe w UE powinny być fabrycznie przytwierdzone do opakowania od napoju. Dzięki temu można poddać recyklingowi całe opakowanie, a tym samym zmniejszyć ilość plastiku, która mogłaby przedostać się do środowiska.

W ten sposób zbiórki stały się niezasadne - nie mają już przełożenia na pomoc osobom niepełnosprawnym i dlatego ławskie pojemniki usunięto.

Urząd Miasta w Iławie zakupił dwa takie serca na plastikowe nakrętki - potwierdził nam ratusz. A koszt jednego takiego pojemnika to 2 091 zł brutto. Czy to się w ogóle opłacało? Czy wartość wsparcia przekazanego potrzebującym z tytułu przekazanych nakrętek chociaż wyrównała koszt zakupu pojemników?

- Nakrętki zbierało się bardzo długo - przyznaje Bożena Michalska-Suchocka, prezes Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Iławie, organizacji pożytku publicznego, której władze miasta przekazały klucze do nakrętkowych serc. - Jedno serce mieściło około 150 kg nakrętek, za kilogram płacono od 0,40 do 0,80 zł. Przy tym trzeba było zbierać minimum tonę, aby przedsiębiorca przyjechał i je odebrał. Po wdrożeniu nowej ustawy dotyczącej nakrętek w naszej najbliższej okolicy przedsiębiorcy wycofali się ze skupu nakrętek. Od dłuższego czasu nie było możliwości ich sprzedaży. Dlatego zdecydowaliśmy się serca usunąć. Nie były to duże pieniądze, ale zawsze wspierały naszych podopiecznych. Pieniądze wpływały na subkonta dzieci i wspierały ich w leczeniu - podsumowuje Bożena Michalska-Suchocka.

Trzeba przyznać, że ten model pomagania wymagał ogromnego wysiłku i wiele czasu, aby zebrać większą kwotę. Jednocześnie serca, choć nie przynosiły dużych pieniędzy, jednoczyły lokalne społeczności wokół wspólnego pomagania. W wielu miejscach wrosły w lokalny krajobraz - jak widać, do czasu...

Red. kontakt@infoilawa.pl.



Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77757-ilawa-juz-bez-czerwonych-serc-komentuja-miasto-i-tpd>